



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Kościół Rzymskokatolicki w historii Europy Środkowowschodniej XX w. : refleksja na kanwie publikacji "Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej XX wieku

Author: Józef Krętosz

Citation style: Krętosz Józef. (2005). Kościół Rzymskokatolicki w historii Europy Środkowowschodniej XX w. : refleksja na kanwie publikacji "Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej XX wieku. "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (T. 38, nr 2 (2005), s. 471-482).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. JÓZEF KRĘTOSZ

Uniwersytet Śląski w Katowicach

KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI W HISTORII EUROPY ŚRODKOWOSCHODNIEJ XX W. (REFLEKSJA NA KANWIE PUBLIKACJI *WIĘKSI I MNIEJSI PROROCY EUROPY ŚRODKOWOSCHODNIEJ XX WIEKU*)¹

Kościół katolicki w Europie Środkowowschodniej, zwłaszcza w krajach wchodzących do 1990 r. w skład ZSRR, oraz jego środowiska teologiczne doznały w XX w. dezorganizacji i prześladowań od panujących w tej części systemów totalitarnych, zwłaszcza komunizmu. Jedyne w ZSRR po II wojnie światowej istniejące seminaria duchowne w Wilnie i w Rydze, koncentrując się głównie na dydaktyce, prowadziły szczątkową twórczość teologiczną. Po upadku komunizmu i rozpadzie Związku Radzieckiego podejmowane są tam działania w kierunku ich odbudowy oraz próby dokonania swoistej syntezy teologicznej oraz najnowszych dziejów Kościoła i innych wspólnot religijnych. W odradzanie się tych środowisk teologicznych włączyły się polskie wydziały teologiczne. Wydziały te od 1990 r. organizują gościnne wykłady ich profesorów w Wilnie, we Lwowie, Kijowie i w Kamieńcu Podolskim oraz wszechstronną pomoc w teologicznej i religijnej aktywności wydawniczej. Umożliwiono także studentom zza wschodniej granicy podejmowanie w Polsce studiów. Dlatego od 1990 r. ma miejsce exodus tamtejszej młodzieży na studia, m.in. teologiczne, w polskich uczelniach.

Katolicki Uniwersytet Lubelski ma szczególne zasługi w zakresie pomocy w odradzaniu się katolickich środowisk teologicznych w Europie Środkowowschodniej, zwłaszcza naukowej opieki nad unitami na terenie Ukrainy. Świadczą o tym m.in. kolejne, następujące po sobie inicjatywy tej uczelni. W 1990 r. odbyło się Watykańskie Colloquium o chrześcijańskich korzeniach narodów europejskich. Następnie na KUL w Lublinie w 1991 r. zorganizowano Kongres Teologów Europy Środkowej i Wschodniej. Jego kontynuacją było zorganizowane w tej uczelni w 2001 i 2003 r. Forum Teologów Europy Środkowowschodniej. Brali w nim udział przedstawiciele odradzających się środowisk teologicznych Białorusi, Czech, Litwy, Polski, Rosji, Słowacji, Węgier, Ukrainy oraz w 2003 r. Kazachstanu. Tematem wiodącym pierwszego forum w 2001 r. było przedstawienie stanu, zwłaszcza organizacyjnego

¹ *Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej XX wieku. Materiały I i II Forum Teologów Europy Środkowowschodniej, Lublin, 30 listopada – 1 grudnia 2001 r., Lublin, 6–8 maja 2003 r.*, red. K. Klauza, S. C. Napiórkowski OFM Conv, Kazimierz Pek, Lublin 2003.

współczesnej teologii Europy Środkowej i Wschodniej. Głównym wątkiem drugiego forum w 2003 r. pt. „Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej XX wieku” były wybitne postacie Kościoła, nazwane przez inicjatorów „prorokami”, głównie z czasów panującego w tej części Europy komunistycznego totalitaryzmu. Owocem tych sesji i inicjatyw jest wydana w 2003 r. publikacja zawierająca treść wygłoszonych na nich referatów, głosów w dyskusji i nadesłanych innych artykułów. Równocześnie rozpoczęto pod patronatem KUL starania o utworzenie Towarzystwa Teologicznego Europy Środkowowschodniej, którego celem ma być pomoc i koordynacja wysiłków rozwijających się krajowych ośrodków teologicznych tej części Europy.

Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego od 1991 r. korzystała z pomocy ośrodków teologicznych Lublina, Wrocławia i Przemyśla. W Lublinie klerycy tej archidiecezji przebywali w znajdującym się w Lublinie seminarium duchownym diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Seminarium to do 1992 r. było własnością Administracji Apostolskiej Archidiecezji (Lwowskiej) w Lubaczowie. Od 1996 r. studiuja już we własnym seminarium duchownym w Brzuchowicach pod Lwowem, gdzie gościnnie prowadzą zajęcia m.in. profesorowie z Polski². Równocześnie dzięki inwestowaniu w naukę przez arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego kard. Mariana Jaworskiego, od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. niektórzy księża najmłodszej generacji tej archidiecezji studiuja teologię w Rzymie, Paryżu i we Fryburgu Szwajcarskim. Dzięki dalekowzrocznej polityce personalnej kard. Mariana Jaworskiego Kościół Rzymskokatolicki, zwłaszcza na Ukrainie zachodniej, będzie w niedalekiej przyszłości miał komplet własnej kadry dobrze wykształconych teologów³. Natomiast ośrodki teologiczne innych rzymskokatolickich diecezji na Ukrainie, związane z istniejącymi tam seminariami duchownymi w Gródku Podolskim (dla diecezji kamienieckiej), Wroczelu (dla diecezji kijowskiej) nadal korzystają z życzliwej pomocy przyjeżdżających gościnnie z wykładami teologów z Polski.

Wspomniana, wydana w 2003 r. publikacja zawiera materiały z międzynarodowych konferencji pierwszego i drugiego Forum Teologów Europy Środkowowschodniej, które odbyły się na KUL 30 XI–1 XII 2001 i 6–8 V 2003 r. Ich tematy były następujące: „Współczesna teologia Europy Środkowowschodniej” i „Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej”. Według przyjętej konwencji, zgodnie z brzmieniem tytułu, treść zasadnicza dotyczy głównie drugiego forum i ma charakter biograficzny – ukazuje wybitne postaci Kościoła i Cerkwi w poszczególnych krajach tej części Europy z XX w. Dużo skromniejszą treść pierwszego forum z 2001 r. umieszczono w aneksach omawianej publikacji. Problematyka określona tytułem przedstawiona jest według alfabetycznej kolejności krajów i przygotowali ją głównie pochodzący z nich autorzy.

² *Schematyzm duchowieństwa i parafii archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego*, Lwów 2000, s. 47–50.

³ *Schematyzm duchowieństwa i parafii archidiecezji lwowskiej...*, 1995, s. 21; 2000, s. 55.

Autorzy ze Słowacji (Anton Adam, Walerian Bugel, Andrej Duricek) i Czech (Cezary Mizia, Jana Moricova, Peter Oleksak i Aleś Opatny) przedstawili „proroków” z ich krajów: ks. Viktora Trstenskego, biskupa Feliksa Marie Davidka, ks. Ladislava Hanusa, Jozefa Zverinę, Pawła Straussa, ks. Jozefa Kutnika i kardynałów Jozefa Berana i Frantiska Tomaška⁴. O biskupach litewskich, Jerzym Matulewiczu Matulaitisie i Wincentym Borysewiczu, artykuły zamieścili Kazimierz Pek MIC i ks. Kestutis Žemaitis⁵.

Rozdział dotyczący Polski rozpoczyna artykuł Grzegorza Bartosika OFM Conv o siedmiu franciszkańskich męczennikach czasu II wojny światowej (A. Bajewskim, Piusie Bartosiku, Innocentym Guz, Tymoteuszu Trojanowskim, Bonifacym Żukowskim, Achillesie Puchale i Hermanie Stepniu)⁶. Przedstawieni w publikacji „prorocy” z terenu Polski działali w pierwszej połowie XX w. Tymi wybitnymi przedstawicielami Kościoła w Polsce tego okresu są prymasowie Polski August Hlond i Stefan Wyszyński, lwowski arcybiskup ormiańskiego obrządku Józef Teodorowicz, biskupi przemyscy Józef Pelczar i Ignacy Tokarczuk, o. Maksymilian Maria Kolbe, księża Franciszek Blachnicki i Jerzy Popiełuszko, o. Jan Urban SJ oraz św. Faustyna Kowalska⁷. Obok postaci Kościoła katolickiego przedstawiono wybitniejsze osoby należące do żyjących na terenie Polski społeczności protestanckiej i żydowskiej. Bp Jan Szarek przedstawił biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego ks. Juliusza Burschego⁸, a A. Bednarek i W. Szczerbiński – przedstawicieli żyjącej na terenie Polski społeczności żydowskiej: rabina Ozjasza Thona i przedstawiciela hasydyzmu Abrahama Joshua Heschela⁹.

Treść następnego rozdziału dotyczy Rosji. Tu, związani tylko z Cerkwią prawosławną, bohaterowie mają szczególnie mistyczny charakter. Przedstawione postacie laikatu i duchownych prawosławnych są reprezentantami elity intelektualnej oraz duchowej społeczności rosyjskiej w okresie zniewolenia Cerkwi przez carat na początku XX w., potem dezorganizacji przez władzę radziecką: poeta Władimir Iwanow, intelektualiści Paweł A. Florenski i Dmitrij M. Panin¹⁰ oraz duchowni prawosławni i męczennicy komunizmu Leonid Fiodorow oraz Aleksander Mień. L. Fiodorow, mianowany przez arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego egzarchą Rosji, zaangażowany był w proces tworzenia w latach I wojny światowej i rewolucji marcowej oraz październikowej rosyjskiego Kościoła katolickiego bizantyjskiego obrządku¹¹. O. Aleksander Mień (ur. w 1935 r.), pochodzący z żydowskiej rodziny, był w dobie Breżniewa, potem pierestrojki duchownym podziemnej Cerkwi prawosławnej¹².

⁴ *Więksi i mniejsi prorocy...*, s. 19–118.

⁵ Tamże, s. 119–132.

⁶ Tamże, s. 133–154.

⁷ Tamże, s. 155–268, 333–364.

⁸ Tamże, s. 269–290.

⁹ Tamże, s. 291–332.

¹⁰ Tamże, s. 365–412.

¹¹ Tamże, s. 377–398.

¹² Tamże, s. 435–456.

Szczególne miejsce pod względem objętości zajmuje umieszczona w następnym rozdziale Cerkiew greckokatolicka, a zarazem ukraińska problematyka. Artykuły jej dotyczące koncentrują się głównie na męczeństwie Cerkwi w czasach ZSRR. Problematykę tę podejmują opracowania na temat kard. Josyfa Slipyja¹³, sufragana przemyskiej diecezji obrządku bizantyjskiego Grzegorza Łakoty¹⁴, zwłaszcza metropolity Andrzeja Szeptyckiego oraz innych „greckokatolickich męczenników Ukrainy” czasów radzieckich po pseudosynodzie lwowskim w 1946 r. Wtedy Cerkiew unicka została pozbawiona świątyni oraz struktur kościelnych i sprowadzona do konspiracji. Ostatni artykuł o charakterze martyrologium (47 stron), którego autorem jest ks. Ihor Peciuch, zawiera biogramy 31 osób, duchownych, świeckich i zakonników oraz próbę przedstawienia stanowiska Stolicy Apostolskiej wobec Cerkwi unickiej w czasach ZSRR¹⁵. Inny charakter mają artykuły Alicji Chrin i ks. Dariusza Kalińskiego, charakteryzująca działalność i poglądy „proroków międzyludzkiej solidarności” – Tarasa Szewczenki¹⁶ i „wierność tradycjom” – arcybiskupa obrządku bizantyjskiego Andrzeja Szeptyckiego¹⁷. Charakter tylko przyczynku do zasadniczego wątku Cerkwi na Ukrainie ma artykuł ks. Grzegorza Konkola SVD o świadectwie wiary na Ukrainie radzieckiej w okresie międzywojennym kilku rodzin rzymskokatolickiej parafii z Wierzbowca na Podolu. Kościół katolicki na Węgrzech reprezentuje artykuł Adama Somorjaj OSB, podejmujący temat kard. Józefa Mindszentyego jako „proroka wśród proroków”¹⁸.

Cenny jest kolejny rozdział, zawierający materiały z dyskusji i wypowiedzi dotyczących głównie problematyki współczesnego statusu Cerkwi greckokatolickiej na Ukrainie. W niej lansowana jest prawosławna koncepcja greckokatolickiego patriarchatu na Ukrainie i jego stosunku wobec Stolicy Apostolskiej. Treść wypowiedzi przedstawicieli środowiska greckokatolickiego na ten temat ilustruje niebezpieczną dla jedności tej Cerkwi z Kościołem i propagowaną współcześnie na Ukrainie koncepcję zdążania jej w kierunku schizmy z Rzymem. Myśl ta wyraża się w propagowanej tam koncepcji jedności „nie „sub Papa”, lecz autonomicznie „cum Papa”. Dyskusja na ten temat uświadamia też czytelnikowi brak jedności w łonie Cerkwi na Ukrainie, a temat patriarchatu zamiast łączyć, w tym kraju ją dzieli¹⁹. W tym kontekście skrajnie inny wymiar, autentycznie chrześcijańskiej postawy mają wątki dyskusji dotyczące doświadczeń Kościoła w byłej Czechosłowacji, Chorwacji i Rosji oraz przedstawionych w referatach postaw „proroków” jako charyzmatyków świadomych swojego posłannictwa i ludzi szczególnej odwagi, gotowych zapłacić swoją misję męczeństwem²⁰.

¹³ Tamże, s. 457–464.

¹⁴ Tamże, s. 525–578.

¹⁵ Tamże, s. 537–578.

¹⁶ Tamże, s. 463–480.

¹⁷ Tamże, s. 481–514.

¹⁸ Tamże, s. 579–590.

¹⁹ Tamże, s. 607–613.

²⁰ Tamże, s. 603–606, 615–678.

Zamieszczony na końcu artykuł Karola Klauzy „Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej XX wieku”²¹ jest swoistą klamrą oraz podsumowaniem treści tomu z perspektywy teologii posłannictwa i świadectwa tychże świadków. Zawiera też pozostawione przez nich ponadczasowe przesłanie dla żyjącego już w innych warunkach Kościoła współczesności i przyszłości. Prorok to człowiek ubogacony przez Boga w dary, przez Niego powołany i wyposażony w moc uzdalniającą do wypełnienia posłannictwa. Zdaniem autora, tymi darami są: wrażliwość na odkrywanoego w codzienności Boga, przekonanie o swoim posłannictwie, bezkompromisowość, kreatywność oraz emocjonalność w działaniu. Dopiero z tego artykułu umieszczonego na końcu treści czytelnik dowiaduje się o treści przyjętej w publikacji koncepcji „proroka”. W związku z tym rodzi się postulat, czy nie byłoby bardziej sensowne umieszczenie go na początku, jako wprowadzającego w problematykę. Mimo to artykuł K. Klauzy i zamykająca tematykę dyskusja stanowią podsumowanie treści artykułów.

W aneksach umieszczono problematykę pierwszego forum teologów Europy Środkowowschodniej (Współczesna teologia Europy Środkowowschodniej). Tę część otwiera tekst przemówienia Jana Pawła II, wygłoszonego 15 VIII 1991 r. na Jasnej Górze do teologów Europy Środkowowschodniej²², oraz projekt statutu Towarzystwa Teologicznego Europy Środkowowschodniej. W dalszej kolejności znajdujemy materiały z pierwszego forum w 1991 r., przedstawiające problematykę teologii a właściwie studiów teologicznych i ich organizacji w okresie przełomu lat dziewięćdziesiątych XX w. na terenie poszczególnych krajów tej części Europy (Białoruś, Czechy, Polska, Słowacja, Węgry i Litwa). Tę część kończy komunikat ks. dr. Zbigniewa Krzyżowskiego „Uniwersytet na rzecz Cerkwi greckokatolickiej”. Autor przedstawia w nim czytelnikowi rozpoczętą w 1993 r. pomoc KUL w organizacji w Lublinie i na terenie Lwowa eksternistycznych studiów teologicznych dla ukraińskich greckokatolickich studentów (księży, sióstr zakonnych i świeckich). Inicjatywa ta powstała na gruncie istniejącego przy uniwersytecie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, studenci ukraińscy studiują w Polsce, a profesorowie KUL wyjeżdżają z wykładami do Lwowa. Ich gościnne występy we Lwowie związane są z organizującym się w tym mieście Uniwersytetem Katolickim.

Baza źródłowa większości opublikowanych artykułów oparta jest głównie na wcześniej wydanych opracowaniach innych autorów. Źródła archiwalne są nieobecne lub wykorzystane minimalnie. Dlatego większość artykułów jako okazjonalnych ma charakter odtwórczy. Natomiast artykuły dotyczące prymasów Polski – Augusta Hlonda²³, Węgier – Józefa Mindszentyego²⁴, arcybiskupa lwowskiego obrządku bizantyjskiego Andrzeja Szeptyckiego²⁵ oraz księży O. Maksymiliana

²¹ Tamże, s. 591–602.

²² Tamże, s. 697–704.

²³ Tamże, s. 333–348.

²⁴ Tamże, s. 579–590.

²⁵ Tamże, s. 481–514.

M. Kolbego²⁶, Franciszka Blachnickiego²⁷, polskich męczenników franciszkańskich²⁸ oparto głównie na opracowaniach w językach polskim i krajów ich autorów oraz częściowo na archiwaliach. Zdecydowanie najbogatszą bazę źródłową posiada artykuł dotyczący ks. Franciszka Blachnickiego.

Publikacja niniejsza zredagowana jest według osobliwych konwencji. Ramy czasowe tytułu („Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej XX wieku”) wskazują na wiek XX na który składa się wiele uwarunkowań dla Kościoła tego okresu. Treść dotyczy głównie czasów komunizmu, zwłaszcza na terenie Ukrainy po 1946 r. Natomiast „prorocy” arcybiskupi lwowscy obrządku bizantyjskiego i ormiańskiego Andrzej Szeptycki i Józef Teodorowicz działali w pierwszej połowie tego wieku, tj. w okresach galicyjskim i Drugiej Rzeczypospolitej. Inny „prorok” Taras Szewczenko jest postacią z XIX w., więc wychodzącą poza ramy czasowe tytułu publikacji. Okoliczności wykonywania przez nich „misji” przypadają więc na kilka odrębnych wobec siebie uwarunkowań dziejowych; w XIX w. Rosji carskiej, potem rewolucji bolszewickiej i wolności na terenie Monarchii Habsburskiej, w II Rzeczypospolitej oraz w innych krajach Europy Środkowowschodniej przed II wojną światową. W latach 1939–1990 r. była konfrontacja z rządzącymi w tych państwach ideologiami totalitarnymi. „Prorocy” reprezentują różne stany Kościoła i innych wspólnot religijnych. Są to osoby świeckie – właściwie pochodzące z elit intelektualnych reprezentowanych przez nich narodowości, duchowni i zakonnicy oraz przedstawiciele (tylko na terenie Polski) luteranizmu i religii mojżeszowej.

Treść wskazująca na pluralizm terytorium kraju, zwłaszcza „proroków”, jest w niniejszej publikacji widoczna tylko w Polsce. Taką różnorodność Polski historycznej i współczesnej, reprezentują słusznie przez redaktorów wybrane postacie z różnych stanów Kościoła katolickiego i spoza niego: ewangelicki biskup Juliusz Bursche oraz wyznawcy judaizmu rabin Ozjasz Thon i Abraham Joshua Heschel. Szkoda tylko, że podobnie nie potraktowano treści dotyczącej innych krajów, zwłaszcza Rosji i Ukrainy, które też miały pluralistyczny, zwłaszcza wyznaniowo charakter. W związku z tym szkodą dla publikacji jest rzeczywisty brak w rozdziale dotyczącym Polski istotnego w temacie opracowania na temat świadectwa „proroka” kard. S. Wyszyńskiego. Człowiek ten odegrał istotną rolę w dziejach Kościoła w Polsce w czasach PRL. Opublikowane na 4 stronach tylko fragmenty jego wypowiedzi nie wypełniają powstałej w temacie luki²⁹.

W przeciwieństwie do treści na temat Polski, przedstawiającej w symbolicznym wymiarze jej religijny pluralizm, kolejna konwencja dotyczy przyjęcia podziału terytorialnego państw po rozpadzie w 1990 r. ZSRR i potraktowania ich jako kraje narodowe. Głównie dla Rosji, zwłaszcza Ukrainy, widoczne są konsekwencje zastosowania takiego kryterium. Kraje te są tylko narodowymi Ukraińców i Rosjan z ich wyłącznymi i jedynymi wyznaniem Cerkwią prawosławną w Rosji

²⁶ Tamże, s. 253–260.

²⁷ Tamże, s. 221–252.

²⁸ Tamże, s. 133–154.

²⁹ Tamże, s. 349–354.

i greckokatolicką na Ukrainie. Kościół Rzymskokatolicki, mający swoje korzenie na Ukrainie od średniowiecza, a na terenie Rosji od co najmniej XVIII w., w treści dotyczącej tych krajów jest nieobecny. Tam Kościół Rzymskokatolicki w ogóle nie istnieje, bo na jego temat brak jest najmniejszych wzmianek. Czytelnik niezorientowany w problematyce słusznie dojść może do wniosku, że tam Kościoła Rzymskokatolickiego w przeszłości nie było i obecnie nie ma. Nawet w artykule ks. Grzegorza Konkola SVD „Świeccy świadkowie Chrystusa na Ukrainie”, dotyczącym świadectw z radzieckiej Ukrainy sprzed II wojny światowej, brak jest wyraźnych wskazań, że przedstawiane postacie z przedwojennego Podola są katolikami obrządku łacińskiego, nawet Polakami. Treść jest tak skonstruowana, że tylko uważny czytelnik może to zauważyć.

Wbrew sugestii treści pracy „Prorocy więksi i mniejsi...”, szczególnie pluralistyczny w historii był Lwów, do 1939 r. stolica trzech katolickich arcybiskupstw obrządku łacińskiego, bizantyjskiego i ormiańskiego. Arcybiskupami lwowskimi w okresie określonym tematem pierwszej połowy XX w. były trzy wybitne postacie Kościoła katolickiego i reprezentowanych przez nich obrządków oraz narodowości: Andrzej Szeptycki, Józef Bilczewski i Józef Teodorowicz. W tym czasie wstrząsów (zwłaszcza pierwsza wojna światowa, zbrojny konflikt polsko-ukraiński 1918/1919 r., wojna Polski z ZSRR z oblężeniem Lwowa przez Armię Czerwoną) mieli oni istotny wpływ na bieg trudnych wydarzeń politycznych na terenie ich archidiecezji oraz postawę m.in. narodową prowadzonych przez tych dostojników wspólnot kościelnych. W książce umieszczono tylko artykuły na temat lwowskich arcybiskupów Andrzeja Szeptyckiego³⁰ i Józefa Teodorowicza³¹. Brak jest arcybiskupa obrządku łacińskiego Józefa Bilczewskiego.

W zamian za to, wśród „proroków” znajduje się obszerny artykuł na temat Tarasa Szewczenki, postaci żyjącej poza przyjętym w temacie XX wiekiem. Skłaniające czytelnika do zastanowienia są też proporcje między wielkością biogramów dotyczących jego i męczennika kard. Józefa Słipyja. Treść dotycząca J. Słipyja ma 5 stron i oparto ją na jednej tylko pozycji bibliograficznej³². Natomiast artykuł na temat T. Szewczenki ma 18 stron tekstu i oparty jest na 20 pozycjach bibliograficznych³³. Lektura obu pozycji i proporcje między nimi, wskazujące na różnice w potraktowaniu ich przez autorów, rodzą u czytelnika kolejną wątpliwość na temat sensu brzmienia tytułu książki. Kardynał Józef Słipyj, „prorok” Cerkwi podziemnej, łagru, potem na przymusowej emigracji rzeczywisty przywódca duchowy Cerkwi i Ukraińców żyjących w ZSRR i poza jego granicami, w zestawieniu proporcjami z Tarasem Szewczenką istotnie został przez wydawców pokrzywdzony. Oprócz powyższych, T. Szewczenko, zwłaszcza dla Polaków, jest postacią kontrowersyjną ze względu na jego stosunek do problematyki religijnej, choćby z powodu jednego z jego dzieł literackich *Kobzar*. Dlatego wydaje się też niepo-

³⁰ W rozdziale dotyczącym Ukrainy.

³¹ W rozdziale dotyczącym Polski.

³² *Więksi i mniejsi prorocy...*, s. 457–462.

³³ Tamże, s. 461–479.

rozumieniem umieszczanie w omawianej publikacji poświęconej świadkom wiary oraz przywiązaniu do Cerkwi i Kościoła artykułu o T. Szewczenko jako „proroku” chrześcijańskich wartości.

W tym kontekście szczególnie krzywdzące dla Kościoła Rzymskokatolickiego jest pominięcie w treści nawet arcybiskupa [św.] Józefa Bilczewskiego (1900–1923). Z tego też powodu obraz Lwowa jako swoistego fenomenu wielokulturowej metropolii i związanych z nim „proroków” z trudnej pierwszej połowy XX w., w publikacji jest znacznie zniekształcony. W związku z tak przyjętą w przypadku Ukrainy konwencją państwa narodowego i Cerkwi jako jego religii narodowej, umieszczenie artykułu o arcybiskupie obrządku ormiańskiego J. Teodorowiczu w rozdziale dotyczącym Polski jest niezgodne z prawdą. Jego miejsce, konsekwentnie według przyjętych przez wydawców granic państw narodowych z 1990 r., powinno być w rozdziale dotyczącym Ukrainy, gdyż on działał we Lwowie, a miasto to jest obecnie ukraińskim.

Kolejne szczegóły wskazują też na rozmiianie się treści publikacji z przyjętym jej tematem oraz tego konsekwencje. Wbrew tytułowi „Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej” sugerującemu równe potraktowanie wszystkich Kościołów i Cerkwi w poszczególnych krajach tej części Europy zauważalny jest wyraźny brak proporcji. Na 790 stron tekstu, oprócz Polski (ok. 220 stron), najwięcej miejsca (350 stron) poświęcono kulturze bizantyjskiej, tj. Rosji i Ukrainie. Treść publikacji zdominowana jest przez Cerkiew Greckokatolicką (200 stron). Proporcje te wskazują też, wbrew przyjętemu tematowi, na dominację tematyki bizantyjskiej oraz narodowej ukraińskiej, a w rozdziałach dotyczących Rosji, zwłaszcza Ukrainy, na totalny brak Kościoła Rzymskokatolickiego. KUL posiada profesorów historyków Kościoła, którzy są kompetentni w temacie, np. Roman Dzwonkowski, Marek Zahajkiewicz i inni. Współczesny Kościół Rzymskokatolicki na terenie tych państw, zwłaszcza na Ukrainie, ma też własnych, niekoniecznie identyfikujących się z polskością, ale wywodzących się jednak z miejscowego młodego pokolenia, dobrze wykształconych m.in. w Europie Zachodniej teologów³⁴. Oni też mogli wnieść do publikacji treść dotyczącą Kościoła Rzymskokatolickiego. Szkoda więc, że nikt z nich nie zaproszono do współpracy przy powstawaniu tego dzieła.

Na terenie współczesnej Rosji i Ukrainy, oprócz społeczności bizantyjskich (prawosławnej i unickiej), żyło wielu świeckich i kapłanów rzymskokatolickich „proroków”, w tym męczenników za wiarę, w niczym nie ustępujących wspomnianym w tekście rosyjskim i ukraińskim. Takimi byli tuż po rewolucji październikowej m.in.: metropolita E. Rop, abp J. Cieplak, biskupi I. Dubowski z Żytomierza, P. Mańkowski z Kamieńca Podolskiego, Z. Łoziński, K. Śliwowski z Władywostoka oraz księża A. Lisowski, K. Budkiewicz, T. Skalski oraz inni.

Do tego grona rzymskokatolickich „proroków” należą wybitni duchowni rzymskokatolickiego Lwowa z początku XX w. Jan Paweł II w 2001 r. ogłosił ich we Lwowie błogosławionymi, a w 2005 r. w Rzymie świętymi Kościoła katolickiego –

³⁴ *Schematyzm duchowieństwa i parafii archidiecezji lwowskiej...*, 2000, s. 74–81, 310–314.

są nimi arcybiskup lwowski obrządku łacińskiego Józef Bilczewski i ks. Zygmunt Gorazdowski, opiekun „lwowskich dziadów”.

W latach II wojny światowej, okupacji niemieckiej oraz radzieckiej, dołączyli na tym terenie kolejni „prorocy” i męczennicy Kościoła Rzymskokatolickiego, m.in. księża, osoby świeckie i zakonne, ofiary czystek etnicznych Ukraińskiej Powstańczej Armii. W tym to czasie archidiecezja lwowska (obejmująca terytorium województw: stanisławowskiego, tarnopolskiego i wschodnią część lwowskiego) wydała 98 do niej należących księży męczenników, nie licząc diecezji łuckiej oraz zakonników. Taką ogólną liczbę kapłanów tej archidiecezji, ofiar wojny lat 1939–1945 udało się zidentyfikować. Wtedy zginęło ich m.in. 25 z rąk niemieckich i 15 z rąk radzieckich. Jednak większość z nich, bo 39 osób (40%), została ze szczególnym okrucieństwem zamordowana przez Ukraińców w ramach wyżej wspomnianych czystek. Jedynym motywem opętańczego i nieludzkiego okrucieństwa w sposobie zadawania cierpienia zabijanym oraz bezczeszczenia ich zwłok, jakich księża doznali, mogło być to, że byli ojcami duchownymi Polaków znienawidzonych przez zabójców³⁵.

Po zakończeniu II wojny światowej działali na terenie ZSRR kapłani rzymskokatoliccy, którzy nie dawszy się wypędzić do Polski, pozostali na terenie tego państwa. W skrajnie trudnych warunkach, nie zważając na ryzyko kolejnego uwięzienia, przemierzając setki, nawet tysiące kilometrów po bezkresach ZSRR, dawali świadectwo wiary, gorliwości i poświęcenia w zakazanej posłudze duszpasterskiej. Prawie wszyscy kapłani, z powodu swojej wierności powołaniu do „prorockiej” służby, mieli na swoim koncie m.in. lata spędzone w łagrach, w których znalazłszy się, zapewniali współuwięzionym zakazaną opiekę duszpasterską. Takimi m.in. byli: A. Bukowiński, I. Chwirut, A. Chomiccki, (bp) J. Cieński, B. Drzepecki, Z. Hałuniewicz CSsR, T. Hoppe SDB, M. Karaś CSsR, A. Kaszuba OFM Cap., R. Kiernicki OFM Conv, J. Kuczyński, K. Lendzion CSsR, dr H. Mosing, współpracownik słynnego mikrobiologa prof. R. Weigla, L. Seweryn SJ, później si po 1990 r. biskupi J. Olszański i J. Purwiński, kard. K. Świątek oraz ks. Tadeusz Fedorowicz. Ostatni dobrowolnie wyjechał do Kazachstanu z deportowanymi tam jego parafianami. Wszyscy zasłużyli u wiernych na nazwanie ich „chodzącymi legendami” Kościoła tych czasów. Wokół tych duszpasterzy gromadziła się elita od-

³⁵ J. Anczarski, *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej 1939–1946*, wyd. K. Załuski, Kraków 1996; S. Bizun, *Historia krzyżem znaczone. Wspomnienia z życia Kościoła katolickiego na ziemi lwowskiej 1939–1945*, wyd. J. Wołczanski, Lublin 1994; R. Dzwonkowski SAC, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR 1939–1988*, Lublin 2003; W. Jacewicz SDB, J. Woś SDB, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, zeszyt 3. Wykaz zmarłych, zamordowanych lub represjonowanych przez okupanta w archidiecezjach: gnieźnieńskiej, krakowskiej i lwowskiej oraz w diecezjach: katowickiej, kieleckiej, lubelskiej i w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, Warszawa 1978, s. 122–145; S. Jastrzębski, *Martyrologia polskiej ludności w województwie lwowskim w latach 1939–1947. Zbrodnie popełnione przez nacjonalistów ukraińskich* [b.m.r.]; *Lista strat duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1939–1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2005; W. Urban, *Droga krzyżowa archidiecezji lwowskiej w latach II wojny światowej 1939–1945*, Wrocław 1983.

danego Kościołowi i i zaangażowanego w jego życie laikatu. W katedrze lwowskiej obrządku łacińskiego narzucony przez państwo Komitet Kościelny, zwłaszcza jego organ Wykonawczy i Komisja Rewizyjna, dzięki roztropności i opanowanej sztuce pracy konspiracyjnej jej duszpasterza O. R. Kiernickiego OFM Conv w rzeczywistości były gremium szczerze oddanego Kościołowi laikatu. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., wyprzedzając ustalenia Soboru Watykańskiego II, panie (nadzwyczajni szafarze) narażając się na ryzyko represji, odwiedzały chorych z komunią św., a dorośli lektorzy posługiwali przy ołtarzu.

Kiedy Cerkiew greckokatolicka od 1946 r. była pozbawiona świątyń i oficjalnie działających duszpasterzy, cudem uratowana przed zamknięciem katedra lwowska obrządku łacińskiego, jako instytucja z jej proboszczem o. R. Kiernickim OFM Conv. na czele była dla unitów pozbawionych własnych świątyń i kapłanów szczególnie „prorokiem”. Mimo nieustannego ryzyka zamknięcia kościoła katedralnego i aresztowania pracującego w nim duszpasterza, unicy na równo z Polakami mieli zapewnioną opiekę duchową. Kapłan ten szczególnie zasługuje, nawet w tematyce Cerkwi, na miano „proroka”. Oprócz podejmowanego ryzyka duszpasterstwa wśród unitów, wspierał finansowo działających w konspiracji, w warunkach braku wszelkich środków do życia ich księży. Jego prowadzeniu i formacji duchowej zawdzięcza swoje powołanie do kapłaństwa kilku księży obrządku bizantyjskiego³⁶. W czasie pogrzebu o. R. Kiernickiego w 1995 r. greckokatolicki arcybiskup Lwowa W. Sternjuk publicznie dał świadectwo, że Lwów zawdzięcza katedrze obrządku łacińskiego i jej proboszczowi to, że w czasach ZSRR pozostał katolikiem. Wspomnienie w omawianej publikacji o. Rafała jako „proroka”, choćby ze względu na jego zasługi dla unitów, byłoby symbolicznym gestem wdzięczności Cerkwi za jego wkład w ratowanie jej w tym czasie.

Dla niedowierzających w istnienie na terenie ZSRR, działającego w skrajnie trudnych warunkach, mimo szykan, prężnego Kościoła Rzymskokatolickiego świadczą przynajmniej niektóre publikacje jemu poświęcone³⁷. Owocem wierności i trwania na powierzonych im stanowiskach księży oraz świeckich katolików, mimo braku struktur w czasach ZSRR na terenie Rosji i Ukrainy, jest stan tamtejsze-

³⁶ J. Krętosz, *Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie i jej proboszcz o. Rafał Kiernicki OFM Conv. 1948–1991*, Katowice 2003, s. 43–56, 126–137 i in. (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 11).

³⁷ S. Bizuń, *Historia krzyżem znaczone...*, s. 300; B. Czapllickij, *Istorija Katolickeskoj Cerkwi w SSSR*, Sankt Peterburg 2001, s. 154; B. Czapllickij, Ks. Konstanty Budkiewicz (1867–1923). *Życie i działalność*, Katowice 2004 (Biblioteka Teologiczna Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 2); R. Dzwonkowski, *ŚAC, Kościół katolicki w ZSRR 1917–1939. Zarys historii*, Lublin 1997; tenże, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR 1939–1988...*; tenże, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1917–1939. Martyrologium*, Lublin 1998; M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Wrocław–Warszawa 1991; J. Krętosz, *Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie...*; O. A. Licenberger, *Rimsko-katolickieskaja Cerkow w Rosii. Istorija i prawowoje położenie*, Saratow 2001; *Pasterz i twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001; T. Skalski, *Terror i cierpienie. Kościół katolicki na Ukrainie 1900–1932. Wspomnienia*, Lublin 1995, s. 504; W. Urban, *Droga krzyżowa archidiecezji lwowskiej...*, s. 139.

go Kościoła i Cerkwi greckokatolickiej z początku XXI w. Współczesny Kościół Rzymskokatolicki na Ukrainie, oprócz Cerkwi Greckokatolickiej na zachodzie, i w środkowej i wschodniej prawosławnej Ukrainie, posiada na początku XXI w. 7 diecezji. Ich Kandydaci do kapłaństwa studiują w trzech seminariach duchownych: w Brzuchowicach k. Lwowa, Gródku na Podolu i w Worzelu k. Kijowa. Na terenie samej tylko archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego w 2003 r. pracowało 156 księży, w tym 75 miejscowych do niej należących. W tym samym roku w archidiecezji swoje domy posiadało 22 zakonów żeńskich i 14 męskich. A współczesny Lwów jest znowu stolicą katolickich archidiecezji i metropolii obrządków bizantyjskiego i łacińskiego oraz siedzibą ich metropolitów kardynałów Mariana Jaworskiego i Lubomyra Huzara³⁸. Kościół Rzymskokatolicki, zwłaszcza na Ukrainie, ma więc przeszło 400 lat trwającą historię i wkład w kulturę duchową tego państwa. Obecnie jest żywotną wspólnotą religijną. „Wiosna” Kościoła obrządków: łacińskiego i bizantyjskiego za współczesną wschodnią granicą Polski jest do zawdzięczenia postawie zdeterminowanych oraz wiernych Kościołowi duchownych i świeckich „proroków”, m.in. łacińskiego obrządku³⁹.

Wyżej wspomniane przykłady żyjących w XX w. rzymskokatolickich „proroków” i męczenników na terenach współczesnej Rosji, zwłaszcza Ukrainy, wykazują rzeczywistość tam obecność Kościoła Rzymskokatolickiego. Wbrew powyższemu, w omawianej publikacji zastosowano dla historii tej części Europy współczesny podział terytorialny państw oraz przyjęto dla Rosji, Białorusi, zwłaszcza Ukrainy, kryterium ideologiczne państw jednolicie narodowych. Jako jego konsekwencja pominięto w tych krajach „proroków” Kościoła Rzymskokatolickiego z XX w. Dlatego taka koncepcja poważnie podważyła wiarygodność treści omawianej publikacji. Z powodu braku w niej świadków wiary Kościoła Rzymskokatolickiego stoi dodatkowo w sprzeczności z przyjętym tematem. Czytający, sądząc po tytule, ma prawo oczekiwać przedstawienia integralnego i prawdziwego obrazu „proroków” jako świadków wiary w trudnych warunkach, zwłaszcza komunizmu. Nie znajdując go, może mieć poważne wątpliwości, czy ta pozycja wpisuje się w obiektywne i w prawdzie „rozliczenie się” Kościoła oraz Cerkwi katolickiej, zwłaszcza na terenie współczesnej Ukrainy z trudną, zarazem fascynującą ich historią pierwszej połowy XX w. Tego, w imię dochodzenia do rzeczywistej prawdy domaga się historyczna oraz współczesna obecność w Rosji i na Ukrainie, oprócz Cerkwi, prężnych struktur Kościoła Rzymskokatolickiego. Jeśli, pisząc na temat przeszłości chrześcijaństwa w tych krajach, chce się być zgodnym z prawdą, to nie wolno tego faktu wymazywać.

³⁸ *Schematyzm duchowieństwa i parafii archidiecezji lwowskiej...*, s. 401.

³⁹ Charakterystyczna jest treść fragmentu listu proboszcza lwowskiej katedry obrządku łacińskiego z lat sześćdziesiątych XX w. o Rafała Kiernickiego OFM Conv., przemycanego do swoich położonych zakonnych w Krakowie: „U nas teraz zaczyna być gorąco... Ja już przyzwyczaiłem się do swojej sytuacji. Obiektywnie mówiąc, jest ona nie do pozazdroszczenia. Ale daję sobie w niej radę. Dopóki czuję się tu potrzebny, dopóty trwanie i borykanie się ma dla mnie sens”. J. K r ę t o s z, *Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie...*, s. 161.

Publikacja ta jest też wizytówką powstającego Forum Teologów Europy Środkowowschodniej, zdominowanego przez przedstawicieli ukraińskiej katolickiej Cerkwi, którego ambicją jest m.in. naukowe dochodzenie do prawdy o Kościele i Cerkwi. W związku z tym należy życzyć temu gremium, zwłaszcza obrządku bizantyjskiego i działającemu poza południowo-wschodnią granicą Polski z Ukrainą, rzeczywistego oraz zgodnego z prawdą budowania teologii, zwłaszcza historii Kościoła i Cerkwi w tej części Europy, oraz niewpadania w kolejne ideologiczne pułapki i tworzenie kolejnych „białych plam”.

**CHIESA ROMANO-CATTOLICA NELLA STORIA DELL'EUROPA
CENTRO-ORIENTALE NEL SECOLO XX. RIFLESSIONI
A PARTIRE DALLA PUBBLICAZIONE *WIĘKSI I MNIEJSI
PROROCY EUROPY ŚRODKOWOSCHODNIEJ XX WIEKU*
[= *PROFETI MAGGIORI E MINORI DELL'EUROPA
CENTRO-ORIENTALE NEL SECOLO XXI*]**

S o m m a r i o

Dopo la caduta del comunismo in Europa centrale e orientale rinascono le strutture della Chiesa cattolica in queste regioni. Alcune significative testimonianze delle storie della Chiesa sono state pubblicate nel volume *Więksi i mniejsi prorocy Europy Środkowowschodniej XX wieku. Materiały I i II Forum Teologów Europy Środkowowschodniej*, [= *Profeti maggiori e minori dell'Europa centro-orientale nel secolo XX. Materiali del I e II Forum dei teologi dell'Europa centro-orientale*] Lublin, 30 listopada – 1 grudnia 2001 r., Lublin, 6–8 maja 2003 r., [red.] K. Klauza, S. C. Napiórkowski OFM Conv, Kazimierz Pek, Lublin (Wyd. KUL) 2003. L'articolo contiene una recensione critica della pubblicazione ed, anzitutto, una polemica contro il criterio adattato di presentare le chiese negli attuali stati secondo la convenzione della chiesa ortodossa, cioè con l'esclusione della presenza della Chiesa latina sul territorio attuale della Russia e Ucraina. Questo criterio suggerisce che le strutture della Chiesa latina oggi presenti in Ucraina non costituiscano una continuazione della storia testimoniata dalla loro secolare fondazione e dai suoi recenti martiri sotto la persecuzione nell'Unione Sovietica.